

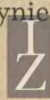
CII 473
BPI/JZ 1000


W TRZYDZIESTOLECIE INSTYTUTU ZACHODNIEGO

W lutym 1975 r. mija trzydzieści lat od powstania Instytutu Zachodniego w Poznaniu. Myśl zawiązania instytucji, która po uzyskaniu niepodległości zajęłaby się badaniami nad szeroko pojętymi stosunkami polsko-niemieckimi, jak również problemami związanymi z historycznymi ziemiami polskimi nad Odrą, Nysą Łużycką i Bałtykiem narodziła się u schyłku 1944 r., a tradycjami swymi sięga ubiegłego stulecia.

Odzyskanie ziem zachodnich i północnych urzeczywistniło bowiem wieloletnie zabiegi Wielkopolan. Myśl ta narodziła się w latach zaboru pruskiego, a orężny czyn powstania 1918 - 1919 r. przyniósł włączenie części zachodnich terytoriów do odrodzonego państwa polskiego. Wzrok Wielkopolan stale kierował się ku ziemiom polskim nad Odrą, Nysą Łużycką i Bałtykiem. Właśnie problematyka ziem zachodnich była czynnikiem integrującym poznańskie środowisko naukowe skupione wokół powstałego w 1919 r. Uniwersytetu Poznańskiego, a w większości wywodzące się spoza Poznańskiego. Obok Józefa Kostrzewskiego i Stanisława Kozierowskiego, publikujących swe pierwsze prace poświęcone przeszłości zachodnich rubieży jeszcze w czasach pruskiego zaboru, twórcze siły tym zagadnieniom oddali uczeni nowo przybyli do grodu Przemysława, jak: Kazimierz Tymieniecki, Mikołaj Rudnicki, Stanisław Pawłowski, Zygmunt Wojciechowski, Tadeusz Lehr-Spławiński, Florian Znaniński, Adam Skalkowski. Podjęto owocujące pięknie wysiłki organizacyjne. W 1921 r. powstaje w łonie uczelni poznańskiej Instytut Zachodnio-Słowiański. Założycielem jego był Mikołaj Rudnicki. W roku następnym zawiązało się Towarzystwo Miłośników Historii Ziem Zachodnich. Ukazują się periodyki poświęcone problematyce zachodniej, jak *Slavia Occidentalis* i *Roczniki Historyczne*. Uczeni ośrodka poznańskiego podejmują polemikę z nauką niemiecką, podważającą polskość ziem zachodnich. Novum były rozważania Floriana Znanińskiego, który w rozprawie *Socjologia walki o Pomorze* zbliżał się do tezy o możliwości wygaśnięcia w zmienionych warunkach konfliktu niemiecko-polskiego.

Lata wojny i okupacji to okres rozbicia przez hitlerowców polskiego środowiska naukowego. Likwidacji ulegają instytucje, brutalne prześladowania spadają na uczonych polskich, z których wielu zginęło z rąk okupanta. Mimo potwornych represji życie naukowe nie zamiera. Uczeni polscy z narażeniem życia pracują w konspiracji kształcąc młodzież, podejmując tematy żywotne dla istnienia i przyszłości narodu polskiego. Przecież to w warunkach terroru hitlerowskiego rodziła się pierwsza książka, która już w wolnej Polsce ukaże się w oficynie wydawniczej



Instytutu Zachodniego wiosną 1945 r., wspólne dzieło Marii Kiełczewskiej i Andrzeja Grodka, pod jakże znamienitym tytułem *Odra-Nisa, najlepsza granica Polski*.

Z biegiem czasu coraz wyraźniej rysowała się szansa powrotu na historyczne ziemie polskie nad Odrą i Bałtykiem, a tragiczne przejścia narodu polskiego pod panowaniem hitlerowskim domagały się upamiętnienia. W tej sytuacji było rzeczą oczywistą, że badania nad tą problematyką będą jednymi z podstawowych. Nie było też rzeczą przypadku, że myśl utworzenia placówki naukowej zajmującej się tymi zagadnieniami narodziła się w gronie poznańców przebywających na wysiedleniu w Generalnej Guberni. W grudniu 1944 r. z inicjatywy red. Edmunda Męclewskiego w Milanówku pod Warszawą odbyło się konspiracyjne zebranie z udziałem prof. Zygmunta Wojciechowskiego, Andrzeja Grodka, Jana Zdzitowieckiego i Marii Kiełczewskiej-Zaleskiej. Wtedy to właśnie zdecydowano, że po oswojeniu Poznania powstanie placówka naukowo-badawcza — Instytut Zachodni.

Wkrótce, bo w dniu 12 lutego 1945 r. kiedy w Poznaniu toczyły się jeszcze zacięte walki uliczne, prof. Zygmunt Wojciechowski, przybyły wtedy do Warszawy, przygotował memoriał w sprawie utworzenia Instytutu Zachodniego, a następnego dnia przesłał go na ręce ówczesnego premiera Rządu Tymczasowego Edwarda Osóbki-Morawskiego. Dokument ten poruszał trzy wielce istotne sprawy. Pierwsza — to podkreślenie związku między nauką, a praktyką polityczną, druga — to integracja wysiłku uczonych polskich ze wszystkich ośrodków akademickich wokół celów przyświecających Instytutowi Zachodniemu, trzecia — to wizja badań interdyscyplinarnych. Nakreślono dziesięć dyscyplin naukowych służących realizacji celów badawczych Instytutu Zachodniego. Były to: geografia, demografia, etnografia i muzealnictwo, językoznawstwo, prahistoria, historia ze szczególnym uwzględnieniem dziejów żywiołu polskiego na ziemiach zachodnich, historia sztuki, historia kultury oraz stosunki gospodarcze. Celem Instytutu Zachodniego były szeroko pojęte badania nad stosunkami polsko-niemieckimi. W memoriale zaakcentowano gotowość opiniodawstwa w sprawach dotyczących ziem zachodnich, jak również potrzebę zabezpieczenia mienia kulturalnego na tych terenach. Nakreślono także formy oddziaływania Instytutu przez różnego typu wydawnictwa, wykłady, konferencje, opracowywanie ekspertyz na życzenie władz. Organem Instytutu miało być pismo periodyczne „Przegląd Zachodni”. W memoriale poinformowano również o pracach badawczych, prowadzonych w okresie okupacji hitlerowskiej, a dotyczących przeszłości stosunków polsko-niemieckich i dziejów ziem zachodnich.

Szczegółowo referując treść pamiętnego memoriału, będącego podstawą działania dla zaakceptowanego przez władze Polski Ludowej w dniu 27 lutego 1945 r. Instytutu Zachodniego, podkreślić trzeba ogromną żywotność tego dokumentu, którego główne idee realizowane są po dzień
Przegląd Zachodni, nr 5-6, 1974

dzisiejszy. W dniu 19 kwietnia 1945 r. odbyło się zebranie organizacyjne Instytutu Zachodniego. Wzięło w nim udział 15 osób, dalszych 18 członków-założycieli, ze względu na trudności komunikacyjne, nie mogło przybyć do Poznania. Na spotkaniu tym zatwierdzono skład dyrekcji, na czele której stanął prof. Zygmunt Wojciechowski. Nowo powstała placówka miała charakter towarzystwa naukowego, działającego w oparciu o naukowców Uniwersytetu Poznańskiego i Akademii Handlowej, jak również badaczy z innych ośrodków. Tak jak przed 26 laty w 1919 r. problematyka naukowa zespoliła poznańskie środowisko intelektualne, tak teraz cele przyświecające Instytutowi Zachodniemu, integralnie związane z polską racją stanu, umożliwiły skupienie się wokół tej placówki badaczy o różnych poglądach politycznych.

Wysiłki Instytutu Zachodniego szły w dwóch kierunkach: skupienia wokół stojących przed nim zadań jak najliczniejszego grona fachowców, służyły temu oddziały Instytutu Zachodniego w Warszawie, Krakowie, Katowicach, Wrocławiu, Toruniu, stacja naukowa w Olsztynie) oraz prowadzenie intensywnych badań i przekazywanie ich rezultatów w postaci publikacji społeczeństwu.

W sposób jak nigdy dotąd dobitny zarysowała się ogromna rola nauk społecznych w kształtowaniu świadomości społeczeństwa, jak i służenia praktyce politycznej dnia codziennego. Trudno dziś oddać ogromny wysiłek badawczy i organizacyjny członków i pracowników Instytutu Zachodniego, kiedy to równocześnie tworzone samą placówkę, gromadząc podstawowy warsztat naukowy, zabiegając o środki materialne, prowadząc badania, które bardzo szybko docierały do rąk czytelnika. Główny nacisk położono na współdziałanie w integracji ziem zachodnich z Macierzą oraz w ujawnianiu zbrodni hitlerowskich. Już w maju 1945 r. ukazuje się wspomniana wyżej książka *Odra-Nisa najlepsza granica Polski*. Doczekała się ona trzech wydań, które zostały wprost rozchwywane. Tą pozycją Instytut Zachodni zapoczątkował swą działalność edytorską. Pierwsze monografie poświęcone były eksponowaniu tradycji polskich na ziemiach zachodnich i północnych, stosunków polsko-niemieckich i okupacji hitlerowskiej. Ukazują się prace Tadeusza Lehra-Spławińskiego, Zygmunta Wojciechowskiego, Zdzisława Kaczmarczyka, Józefa Mitkowskiego, Józefa Kostrzewskiego i Karola Mariana Pospieszalskiego. Ogromne znaczenie miały prace onomastyczne dotyczące ziem zachodnich i północnych. Roli Instytutu Zachodniego w uregulowaniu nazewnictwa na tych terytoriach nie sposób przecenić. Opublikowano stosowne wydawnictwa Stanisława Kozierowskiego i Władysława Chojnackiego. Powstaje równocześnie komisja onomastyczna. Ukazują się mapy Pomorza Zachodniego i b. Prus Wschodnich. Wydawano pocztówki z reprodukcjami zabytków polskich na ziemiach odzyskanych.

Jeszcze w 1945 r. pojawił się na półkach księgarskich pierwszy tom monumentalnej serii *Documenta Occupationis Teutonicae*, który łącznie

z drugim woluminem tego wydawnictwa włączony był do materiałów dowodowych procesu norymberskiego. W lipcu 1945 r. ukazał się pierwszy numer periodyku „Przegląd Zachodni”. Równocześnie nawiązano ścisłą współpracę z władzami państwowymi tak lokalnymi, jak i centralnymi, między innymi z ministerstwami spraw zagranicznych, oświaty, administracji publicznej i ziem odzyskanych. Jakże pełne treści było zdanie zamykające pierwsze roczne sprawozdanie dyrekcji: „Kończąc to sprawozdanie winieniem imieniem Dyrekcji złożyć serdeczne podziękowanie całemu Personelowi Instytutu, pracującemu niezwykle ofiarnie bez liczenia godzin urzędowania. Mamy świadomość, że bez tej współpracy nie uzyskalibyśmy rezultatów, jakie stały się naszym udziałem”.

Z biegiem lat zmieniały się warunki działania Instytutu Zachodniego. Na ziemiach zachodnich i północnych tworzyło się środowisko naukowe podejmujące szereg problemów badawczych, jakimi do tej pory zajmowali się uczeni skupieni wokół poznańskiej placówki. Niektóre z filii Instytutu Zachodniego uzyskały samodzielność, inne — jak w Warszawie i Krakowie — rozwiązały się. W 1951 r. powstaje Polska Akademia Nauk, przejmująca rolę koordynatora badań naukowych w Polsce. Jej Wydziałowi I Nauk Społecznych podlega Instytut Zachodni. Decyzję związania Instytutu z Polską Akademią Nauk z perspektywy czasu uznać trzeba za ze wszech miar korzystną dla dalszego rozwoju poznańskiej placówki.

Zmiany na mapie naukowej kraju nie mogły pozostać bez wpływu na strukturę wewnętrzną Instytutu Zachodniego i jego profil badawczy. W początkowym okresie Instytut opierał swe działanie na uczonych ściślej lub luźniej związanych z tą placówką, dla których nie była ona głównym miejscem zatrudnienia. Stopniowo kształtowała się własna kadra naukowa, pracująca w kilku zakładach: historycznym, socjologicznym, ekonomicznym, prawnym, nauk politycznych, kultury i badania dziejów okupacji hitlerowskiej. W 1973 r. powstał związany merytorycznie z Instytutem Zakład Badań nad Polonią Zagraniczną PAN. Zgromadzono bogaty warsztat naukowy w postaci biblioteki i działu dokumentacji. Obecnie Instytut Zachodni, łącznie z Zakładem Polonii, skupia 51 pracowników naukowo-badawczych, w tym 2 profesorów i 11 docentów. Ogółem zatrudnia 92 osoby, poza wymienionymi wyżej pracownikami naukowo-badawczymi — pracowników biblioteki, działu dokumentacji, wydawnictwa oraz administracji.

Zmiany w profilu badawczym Instytutu Zachodniego charakteryzowały się dążeniem do pewnej specjalizacji, przy równoczesnym rozszerzaniu obszaru zainteresowań. Kontynuowane były badania nad ziemiami zachodnimi i północnymi. Sięgając tradycjami do pierwszego roku działalności, wiele miejsca poświęcano polskości ówczesnych ziem odzyskanych, ich geografii i ekonomice. Od 1948 r. ukazywała się seria *Ziemie Staropolski*, obejmująca sześć tomów, poświęconych Dolnemu Śląskowi, Pomorzu Zachodniemu, Ziemi Lubuskiej, Warmii i Mazurom oraz Gór-

nemu Śląskowi. Tom zamykający tę serię zaopatrzonej został w znamienny tytuł *Odbudowa Ziemi Odzyskanych (1945 - 1955)*. Niejako kontynuacją syntetycznego spojrzenia na obszary nad Odrą, Nysą i Bałtykiem była książka pt. *Polskie Ziemi Zachodnie*, w dużym stopniu pomyślana jako wydawnictwo dla czytelnika zagranicznego (doczekała się kilku tłumaczeń). Z pracami tymi związane są nazwiska zasłużonych badaczy tej problematyki, jak: Zygmunta Wojciechowskiego, Gerarda Labudy, Kazimierza Piwarskiego, Mieczysława Suchockiego, Seweryna Wysłoucha, Michała Szczanieckiego, Kazimierza Popiołka, Stanisławy Zajchowskiej, Janusza Deresiewicza, Kiryła Sosnowskiego, Marii Kiełczewskiej-Zaleskiej, Alfonsa Klafkowskiego, Bohdana Gruchmana, Edwarda Serwańskiego, Janusza Ziółkowskiego. Wielkim studium zbiorowym była monografia Odry. Nadal kontynuowano rozważania nad Słowiańszczyzną i tradycjami polskości na ziemiach zachodnich i północnych. Sprawie tej prace poświęcili: Bogusław Leśnodorski, Henryk Zieliński, Andrzej Bukowski, Kazimierz Wachowski, Kazimierz Ślaski, Władysław Łęga, Jan Czekanowski, Jacek Koraszewski, Mieczysław Suchocki, Bogusław Drewniak, Wojciech Wrzesiński, Stefan Papée. Ukazuje się kilka dzieł poświęconych ekonomice i demografii: Stanisława Smoleńskiego, Mieczysława Przedpelskiego, Bohdana Gruchmana, Edwarda Rosetta. Pojawiły się również prace obejmujące nowy krąg zagadnień, a naświetlające podstawy prawne polskiej granicy zachodniej. Ten trud badawczy związany jest z nazwiskami Alfonsa Klafkowskiego, Bolesława Wiewióry i Krzysztofa Skubiszewskiego. Coraz większe zainteresowanie budziły procesy integracyjne zachodzące na ziemiach zachodnich. Pojawiła się paląca potrzeba studiów socjologicznych. I tym razem Instytut Zachodni zainicjował badania tych zjawisk. Wiążą się one z nazwiskami Władysława Markiewicza, Andrzeja Kwileckiego, Stefana Nowakowskiego, Zygmunta Dulczewskiego, Kazimierza Żygulskiego, Bożenry Chmielewskiej, Ludwika Janiszewskiego. Stopniowo tematyka ziem zachodnich, w związku z ich pełną integracją z resztą kraju, schodziła na plan dalszy zainteresowań Instytutu.

Drugim wielkim zespołem tematycznym są dzieje okupacji hitlerowskiej. Ukazują się kolejne tomy *Documenta Occupationis*. Do tej pory opublikowano ich osiem. Plany wydawnicze sięgające 1990 r. przewidują oddanie do rąk czytelnika kilkudziesięciu woluminów. Pojawiają się również kolejne monografie podejmujące tę tematykę pióra Alfonsa Klafkowskiego, Tadeusza Kłosińskiego, Czesława Łuczaka, Władysława Ruśńskiego, Janusza Deresiewicza, Zbigniewa Janowicza, Edwarda Serwańskiego, Jana Pietrzykowskiego, Władysława Kowalenki, Stanisława Nawrockiego, Władysława Jastrzębskiego, Barbary Bojarskiej, Mariana Olszewskiego, Mariana Walczaka, Jana Szilinga. Dzięki pomocy finansowej władz lokalnych przystąpiono do gromadzenia materiałów o życiu codziennym w Wielkopolsce w latach okupacji.

Trzecim problemem żywo interesującym Instytut Zachodni są badania

nad stosunkami polsko-niemieckimi. Zainaugurowała je w 1945 r. praca Zygmunta Wojciechowskiego *Polska-Niemcy. Dziesięć wieków zmagania*. Wkrótce ukazują się liczne prace monograficzne, obejmujące szeroki okres od średniowiecza po czasy nam współczesne. Piszą na ten temat: Zbigniew Barański, Władysław Konopczyński, Jerzy Krasuski, Marian Wojciechowski, Jan Wąsicki, Janusz Sobczak, Jerzy Sułek, Benon Miśkiewicz, Stanisław Kubiak, Kazimierz Olejnik, Lech Trzeciakowski. Badając agresywną politykę Niemiec wobec Polski podejmowano również studia nad tymi tendencjami w społeczeństwie niemieckim, które przejawiały się nie tylko w szukaniu *modus vivendi* z Polakami, ale również w podejmowaniu współpracy. Sięgano tutaj do tradycji dziewiętnastowiecznych. Wiele miejsca, szczególnie na łamach „Przeglądu Zachodniego”, poświęcano zmianom jakie nastąpiły w tych stosunkach z chwilą powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Niejako symbolem zmian, jakie przyniosło to wydarzenie było wspólne przygotowanie syntezy dziejów szowinistycznej organizacji antypolskiej Hakaty. Praca ta wyszła spod pióra dwóch historyków polskich: Adama Galosa i Witolda Jakóbczyka oraz naukowca NRD Feliksa-Heinricha Gentzena. W ubiegłym roku na półkach księgarskich ukazało się dzieło, które bez przesady nazwać można monumentalnym, a mianowicie pierwszy tom *Stosunków polsko-niemieckich w historiografii*, obejmujący czasy prahistoryczne po rozbiory Polski. Redakcja tego wydawnictwa spoczywa w rękach Jerzego Krasuskiego, Gerarda Labudy i Antoniego W. Walczaka. Kolejny tom jest w przygotowaniu a autorzy jego zajmą się stosunkiem historiografii polskiej i niemieckiej do wspólnych problemów, zamykając rozważania na czasach współczesnych. Wejście w okres normalizacji stosunków między Polską a Republiką Federalną Niemiec zaakcentowano wydawnictwem zbiorowym pod redakcją Janusza Rachockiego pt. *Polska-NRF. Przesłanki i proces normalizacji stosunków*. Poszczególne partie tej książki napisali najwybitniejsi znawcy tej problematyki, a mianowicie: Ryszard Frelek, Władysław Markiewicz, Ryszard Wojna, Lech Janicki, Janusz Sobczak, Janusz Rachocki, Józef Kokot, Alfons Klafkowski, Józef Konieczny, Zdzisław Nowak, Krzysztof Skubiszewski, Zbigniew Kulak. Z łona Instytutu Zachodniego wyszła inicjatywa, która w przyszłości wydać miała interesujące owoce. W 1960 r., w związku z systematycznym narastaniem tendencji rewizjonistycznych w RFN, grono naukowców poznańskich przygotowało ocenę podręczników geografii używanych w podstawowych i średnich szkołach a także uczelniach pedagogicznych tego państwa. Autorami ekspertyz byli Florian Barciński, Eugeniusz Biderman, Maria Czekańska, Tadeusz Sporakowski, Edward Tomaszewski i Zofia Walkiewicz. Trzeba było jednak prawie dziesięciu lat, aby sprawa ta spotkała się z właściwym odzewem strony zachodniemieckiej. Dyskusje na ten temat zostały podjęte w 1970 r. przez Instytut Zachodni i Akademię Ewangelicką w Berlinie Zachodnim. Taka była geneza Komisji Podręcznikowej

Polska—RFN działającej obecnie pod auspicjami UNESCO. Przewodnictwo ze strony polskiej spoczywa w rękach prof. Markiewicza, a kilku przedstawicieli Instytutu jest jej członkami lub zapraszanyymi specjalistami.

Istotne novum w stosunkach między społeczeństwami Polski i NRD wprowadziło otwarcie w dniu 1 stycznia 1972 r. granicy między obu państwami. Szczególnie na terenach pogranicznych zaczęły rodzić się różnego typu więzi między ludnością polską a NRD. Stworzyło to wyjątkowe okoliczności dla interesujących i ważnych studiów naukowych. Już w pierwszej połowie 1972 r. grono naukowców Instytutu Zachodniego pod kierunkiem prof. Markiewicza i doc. Kwileckiego przystąpiło do badań nad procesami zachodzącymi po obu stronach Odry i Nysy. Badania te nadal są kontynuowane przy współpracy z Instytutem Socjologii UAM.

Od zarania istnienia Instytutu Zachodniego prowadzono badania nad dziejami Niemiec, a w późniejszym okresie — nad dwoma państwami niemieckimi. Problematyka ta stopniowo stawała się wiodącą w profilu badawczym Instytutu Zachodniego. Początkowo miały one jednak charakter rozważań historycznych. Spod pióra Kazimierza Tymienieckiego i Janusza Pajewskiego wyszły dwie prace będące pierwszymi i, jak do tej pory, jedynymi syntezami dziejów Niemiec od czasów najdawniejszych do 1939 r. Z kolei Jerzy Krasuski jest autorem najnowszej historii Niemiec do 1945 r. Stopniowo obok monografii historycznych ukazują się prace poświęcone zagadnieniom bliższym nam czasowo, by coraz obficie podejmować problematykę współczesną. Zagadnieniami tymi interesowali się szczególnie: Jerzy Krasuski, Andrzej Józef Kamiński, Kazimierz Kolańczyk, Lech Janicki, Janusz Sobczak, Antoni W. Walczak, Jerzy Kozeński, Józef Boroń, Jakub Banaszekiewicz, Czesław Mojsiewicz, Stanisław Tyrowicz, Tadeusz S. Wróblewski, Leonard Łukaszuk, Jerzy Tomala, Bogdan Suchodolski. Pod redakcją Gerarda Labudy ukazały się pierwsze w piśmiennictwie polskim syntezy Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Niemieckiej Republiki Federalnej. Podsumowaniem stanu nauki polskiej na tematy niemcoznawcze była publikacja *Niemcy jako przedmiot badań nauki polskiej 1945 - 1970*. Obecnie trwają przygotowania do opracowania dzieła, które z jednej strony prezentowałoby model teoretyczny państwa zachodnioniemieckiego, a z drugiej — realizację tych założeń w praktyce.

Żywe zainteresowanie budziły również rozważania na temat procesów ekonomicznych i politycznych Europy zachodniej. Badania na ten temat prowadzili: Zdzisław Nowak, Ryszard Ławniczak i Jerzy Krasuski. W kręgu zainteresowań Instytutu Zachodniego pozostawały sprawy czeskie i austriackie, powiązane ze stosunkami polsko-czeskimi oraz austriacko-niemieckimi. Pisali na te tematy: Marian Szyjkowski oraz Jerzy Kozeński.

Najnowszym polem zainteresowania Instytutu Zachodniego są badania nad Polonią, aczkolwiek w tym zakresie placówka nasza ma już pew-

ne tradycje. Ze względu na profil badawczy, zajmowano się już poprzednio wychodźstwem w Niemczech. Kwestie te poruszano czy to na konferencjach naukowych, czy to w publikacjach, np. Bolesława Drewniaka.

Instytut Zachodni utrzymuje ściśle związki z innymi placówkami naukowymi w kraju. Świadectwem tego są wspólnie organizowane imprezy naukowe, a przede wszystkim liczne publikacje. Szczególnie ściśle więzy łączą Instytut z Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, który jest prawdziwą Alma Mater naszej placówki.

Korzystnie układają się związki Instytutu z Ministerstwem Spraw Zagranicznych, Towarzystwem Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia”, Główną Komisją Badania Zbrodni Hitlerowskich, Komitetem do Spraw Radia i Telewizji.

Znaczną rolę spełnia Instytut Zachodni w prezentowaniu polskiej myśli naukowej i politycznej na zewnątrz. Celowi temu służą zarówno wydawnictwa zwarte, jak i periodyki, wydawane w językach obcych. Od 1960 r. ukazuje się półrocznik „Polish Western Affairs”, a od 1965 — jego francuska wersja „La Pologne et les Affaires Occidentales”. Żywe są kontakty z instytutami krajów socjalistycznych, a przede wszystkim z placówkami radzieckimi i Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Pracownicy Instytutu Zachodniego zapraszani są jako wykładowcy na uczelnie NRD, RFN i USA. Odbywają liczne odczyty poza granicami kraju, uczestniczą w Komisji Podręcznikowej UNESCO i spotkaniach Okrągłego Stołu (Polska—RFN).

Spoglądając na dzieje Instytutu Zachodniego stwierdzić można, że w ciągu trzydziestoletniej działalności w miarę sił i środków wypełniał zadanie nakreślone w chwili swego powstania. Stworzono model instytutu interdyscyplinarnego, umożliwiającego podejmowanie badań kompleksowych, co daje szansę występowania z szeroko nakreślonymi inicjatywami. Zdołano także wypracować modus vivendi między badaniami podstawowymi a działaniem na rzecz praktyki politycznej. Podstawowym źródłem osiągnięć Instytutu był fakt skupienia wokół jego programu badawczego w charakterze członków i autorów publikacji wielu naukowców, w tym grupy uczonych, których nazwiska należą do pierwszych w humanistyce polskiej, a także poparcie i życzliwość władz oraz uznanie społeczne. W świadomości naszego społeczeństwa Instytut Zachodni należy do tych instytucji, które symbolizują Poznań. Celem naszym jest dalsza wyteżona praca, godna tradycji Instytutu i przyczyniająca się do rozwoju nauki polskiej.